



Młodzieżowa
Agencja
Wydawnicza
RSW
„Prasa-Książka-Ruch”

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53

GAZETA WYBORCZA
ul. Iwicka 19
00-705 Warszawa

Nr z dn.

8 0 5 - 04 - 91

Z TEATRU

STRINDBERG — DO DAMASZKU!

W roli dramaturga występuje August Strindberg, wybitny autor skandynawski z ubiegłego wieku specjalizujący się w nowatorstwie dramaturgicznym i bardzo powikłanych nieszczęściach rodzaju ludzkiego.

W roli tekstu występuje rzadko grywana, z uwagi na szczególne zawiłania, sztuka „Do Damaszku”, której głównym problemem jest nieadekwatność ludzi do siebie, a głównym bohaterem Pisarz o skomplikowanej duszy zbuntowany przeciw banalnemu światu.

W roli reżysera występuje Krzysztof Babicki, wirtuoz rozprostowywania zawiłości, rozjaśniania tajemnic i rozpraszania chaosu; magik reżyserii wyczarowujący siedem pomyśłów na minutę.

W roli scenografa występuje Anna Maria Rachel, której udało się skomponować wnętrza co prawda brzydkie i nieprzyjemne, ale za to z powodzeniem zastępujące trzy mieszkania, jedną ławkę, gabinet lekarski, szpitalariatów i samolot.

W roli kompozytora występuje Stanisław Radwan, o którym fama głosi, że z nieomylną intuicją pisze wspaniałą muzykę do przedstawień wspaniałych, zaś fatalną do fatalnych.

W roli głównej występuje Jan Nowicki, który jest doskonałym aktorem.

W głównej roli damskiej — żony Lekarza, a następnie Jana Nowickiego — występuje Anna Dymna, która jest doskonałą aktorką.

W roli Siostry kuszącej prawdziwych mężczyzn występuje Katarzyna Gniewkowska, która jest piękną dziewczyną i ma najlepsze aktorskie nogi w Krakowie.

W kilku innych rolach występuje kilkoro innych aktorów, z większym lub mniejszym powodzeniem.

W roli widowni występuje publiczność nie bardzo wiedząca, co ma o tym wszystkim sądzić, i która patrząc na tę wymyślną grę pozorów głębi i prawdy, na wszelki wypadek gorąco oklaskuje znanego autora, błyskotliwego reżysera, ulubionych aktorów i najlepszy w Polsce teatr.

W roli krytyka występuje niżej podpisany, który jest znaną zrzedliwą mendą, czepia się Starego Teatru jak pijany płotu i nie chce zrozumieć, że Teatr robi co może.

„Ba, chciałby jeszcze pewnie, żeby robił co naprawdę potrafi i na co go naprawdę stać.

Tadeusz NYCZEK

PS Dziwne rzeczy się dzieją: oto Janusz Majcherek w sprawozdaniu z apolskiego festiwalu klasyki teatralnej („Gazeta” z 29 marca) notuje: „...Arzeba jeszcze napisać o finałowym wydarzeniu Konfrontacji, czyli o „Fantazym” (Grand Prix dla reżysera Tadeusza Bradeckiego i zespołu Starego Teatru). Po krakowskiej premierze lokalna prasa rozpetęła wokół „Fantazego” prawdziwą nagonkę. Nawet (...) Tadeusz Nyczek na łamach „Gazety” wypowiedział się o „Fantazym” bardzo niechętnie. Konia z rzędem dają każdemu, kto zjawisko potrafi wyjaśnić, bo „Fantazy” jest przedstawieniem wybitnym”.

Ha! „Nagonka” to mocne słowo. Oznacza zorganizowaną formę prześladowania zwierzyny. Czyżbyśmy się specjalnie umówili, krytycy-krakowianie, żeby dołożyć „Fantazemu”? W jakim mianowicie celu? I czy nie byłoby doprawdy możliwości, abyśmy wyrazili sądy wzajemnie nie uzgodnione?

Przecież z lepszą logiką można by odwrócić rozumowanie: że to zorganizowana szajka jurorów apolskiego festiwalu postanowiła okrzyknąć „Fantazego” spektaklem wybitnym. Konia z rzędem, kto zjawisko potrafi wyjaśnić, bo „Fantazy” nie jest spektaklem wybitnym.

Możliwe są co najmniej trzy okoliczności. Albo reszta spektakli festiwalowych była tak koszmarna, że „Fantazy” zdał się rewelacją; albo na drodze od premiery do Opola spektakl przeżył cudowne przemienienie; albo pora przestać się martwić, że wszyscy nie jesteśmy jednymi.

Z sugestiami o nagonkach jednak ostrożnie.

T. N.

Stary Teatr w Krakowie: „Do Damaszku” Augusta Strindberga. Przekład: Zygmunt Łanowski. Reżyseria: Krzysztof Babicki. Scenografia: Anna Maria Rachel. Muzyka: Stanisław Radwan. Premiera: 24 marca 1991.